Nro 217
D. 13. Sierpnia.
ŚRODA.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Pospolite ruszenie przeciw Węgrom 1474.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

W Dzienniku praw umieszczono następujące postanowienie Rady Administracyjnej Królestwa wydane d, 22 z. m. »Opłata wywozowa pobierana na rzecz Skarbu *Królestwa Polskiego* od spadku i innych iakiegobądź rodzaiu maiątków, własnością osób zagranicznych będących, a z kraiu Królestwa Polsk: wyprowadzonych względnie poddanych *Xięstwa Oldenburgskiego*, zostaie zniesiona. Uchylenie tej opłaty ma mieysce nietylko we wszelkich nadal zdarzyć się mogących przypadkach, lecz oraz rozciąga się do tych wszystkich, iakie do dnia 9 Lutego r. b. zdarzyć się mogły, a w których opłata wywozowa ieszcze rzeczywiście i ostatecznie pobraną nie była.

W tych dniach przybyli do Warszawy z Drezna, Xiążęta *Alexander* i *Iwan Galicynowie.* Z Karlsbadu, Jenerał Xiąże *Wasili Obolinski.* Z Ems, Jenerał *Djakow.* Z Wołynia, Xiąże *Karol Jabłonowski*, i z Rossji, Małżonka Łowczego Dworu *Opaczynin.*

Jutro rano od godziny 7 do 11tej, w Kościele *Towarzystwa Dobroczynności* odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo za Duszę ś. p. WJX. *Tomasza Rożeńskiego* Proboszcza Kościoła PANNY MARJI, Członka tegoż Towarzystwa.

Za 100 zł: w Listach Zastawn: żądaią zł: 86 i pół, daią zł: 86.

Z pięknej Typografji *Józefa Zawadzkiego* w *Wilnie*, wychodzi *Słownik Polsko-Rossyjski wedle układu Słownika Lindego i Akademji Petersburskiej przez Millera.* Tom I ukończonym będzie w końcu bieżącego, ostatni w połowie przyszłego. Początkowe arkusze powyższego Słownika widzieć można każdego czasu w Księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego* na *Krakowskiem Przedmieściu* Nr 415.

Statek parowy z Anglji sprowadzony, stanął przy wsi *Potoku* na *Wiśle*, koło drogi prowadzącej do *Bielan*, i z przyczyny małej wody do mostu doprowadzonym być nie może; każdy przeto maiący chęć oglądać dzieło to, u nas ieszcze nie widziane, zechce się w to miejsce zgłosić po opłaceniu biletu złp. 1 na *Zupę Rumfordzką*, przy wchodzie.

Zaonegdaj było ciepła stopni 16. — Onegdaj 15. — Wczoraj 18.

Popis publiczny Szkoły Wdzkiej *Płockiej* odbył się w dniach 24, 25 i 26 Lipca. Przy licznem zebraniu Rodziców uczących się dzieci i Publiczności. W Kościele Parafjalnym na zakończeniu Popisu, uczniom celuiącym w obyczaiach i ciągłej pilności, rozdał nagrody JW. Baron *Kobyliński*, Radca Stanu, Prezes Kommissji Woiewódzkiej Woiewództwa Płockiego. Odbieraiący *Nagrodę* zapisani są do *Xięgi sławy* i *pamiątek szkolnych*, ten zaszczyt zapisu mieli także dozwolony ci z pilnych, którzy nagrodzonym, w nauce i postępowaniu blisko wyrównywali. —

Składam publiczne podziękowanie wraz z memi Dziećmi W. Doktorowi Medycyny *Buldes-*

kułowi, za troskliwe staranie w wyleczeniu mej Żony z nader ciężkiej i niebezpiecznej choroby. Racz ię przyiąć Szanowny Mężu! od tego, który za twe nieocenione trudy, dozgonną zachowa wdzięczność. Przy tem winienem oddać sprawiedliwość W. *Kurowskiemu* Aptekarzowi, w porządnem utrzymaniu Apteki *Brzeskiej*, a przez ciągłą swą w niej bytność w czystem i prędkiem expedjowaniu lekarstw, po które przed rokiem przymuszona była Publiczność za granicę posyłać; w teraźniejszem zaś urządzeniu Apteki można ie mieć zawsze i za najumiarkowańszą cenę.— *Czarnecki* Komornik Powiatu Brzeskiego Lit:

ROZMAITOŚCI.

Sobieski Marek Woiewoda Lubelski Dziad Króla *Jana*, gdy się znajdował na łowach w Litwie z Królem *Stefanem Batorym*, straszny niedźwiedź z lasu wypadł i biegł obces na Króla; *Sobieski* uzbroiony tylko szablą i oszczepem poskoczył i srogiego zwierza iednem cięciem zabił. Mąż ten we wszystkich wyprawach za *Stefana Batorego*, dawał dowody poświęcenia się waleczności i mocy niezrównanej. Król *Stefan* mawiał, że gdyby los całego państwa na walce iednego człowieka zależał, tedyby kogo innego niewystawił, iak *Marka Sobieskiego*.— *Petrycy Sebastjan* tłómacz Od *Horacjusza*, był niepospolitym wieku swego lekarzem. Po długiej niewoli wrócił do *Polski* i w *Krakowie* przez lat 6 do r. 1626 trudnił się sztuką lekarską. Jak poczciwie myślał dowodził pismami i mową. Gdy do chorego ubogiego i bogatego razem był wzywany, do pierwszego wprzód i chętniej iak do drugiego pospieszał: »bogaty bowiem, mawiał, nie iednego może mieć lekarza, ubogi żadnego». Najlepszem uwielbieniem cnoty i nauki iego były, powszechny żal mieszkańców, łzy pospolitego ludu, który go swym dobroczyńcą nazywał i który wołał: »Już po nas, kiedy *Petrycy* nieżyie.»

Ludność Stambułu. Trudno iest oznaczyć ludność miasta, w którem nieutrzymuią spisu urodzonych i zmarłych, i do którego podróżni ze wszystkich miast i kraiów przybywaią bez paszportów. Codziennie dostarczaią 100 głównym piekarzom tej stolicy 840,000 funtów mąki z magazynów publicznych, w których wszystko, co do żywności mieszkańców należy iest złożone. Licząc funt mąki na osobę (to iest za wiele), ludność *Stambułu* wyniesie 840,000, do czego dołączyć potrzeba 30,000 osób utrzymywanych w *Seraiu*. Ludność tego miasta w czasie ostatnich prześladowań składała się z 20,000 Greków, 90,000 Ormjan, 30,000 Żydów, 2000 Franków (powiększej części kupców z narodów *Europejskich*) i 630,000 Muzułmanów; każdy z tych narodów mieszka w osobnej części miasta i różni się zwyczaiami i ubiorem, różnica ubioru zasadza się powiększej części na kolorze zawoiu, który u *Machometanów* iest żółty, u *Greków* czarny, u *Ormjan* czerwony, u *Żydów* niebieski. Na przedmieściu *Pera* w miejscu pomieszkania Posłów *Europejskich*, zwyczaie, zabawy i ubior są Europejskie.

Do liczby znakomitych Professorów, którzy w *Berlinie* bezpłatnie wykładaią ważne kursa nauk, należy Radca Stanu *Szol* (Scholl) autor wysoko cenionych dzieł Historji Literatury Łacińskiej, Greckiej i wielkiego zbioru traktatów i pism dyplomatycznych. Wykłada on 1mo, kurs historji państw ze względem na politykę, instytucje religijne i kościelne, tudzież na literaturę od upadku państwa zachodniego do r. 1300. 2do, kurs historji, polityki i literatury wieku 14go, Audytorami iego są Xiążęta krwi Królewskiej i inni znajduiący się w *Berlinie*, Posłowie zagraniczni,

Ministrowie, Radcy stanu i naiznakomitsi urzędnicy. Przez ten wykład P. *Szol* ma na celu podanie wielkiego dzieła swoiego pod rozwagę najznakomitszych i najgłębszych polityków i najświatleyszych w kraiu osób; i póty wydane nie będzie, dopóki nieotrzyma rad i uwag swoich dostojnych słuchaczów.—

Donoszą z *Palermo* że tegoroczny zbiór zboża w tamecznych okolicach iest bardzo lichy, a cena zboża znacznie się podniesie, gdyż dawniejsze zapasy iuż się drożej sprzedaią iak dawniej. W *Tryeście* sprzedawano *Staio* czyli 1. i pół korca zboża, które dawniej przypłynęło z *Odessy* do tamecznego portu, po 4 złot: reń: i 30 grajcarów. — Znowu odebrano wiadomość z *Alexandrji*, według której niema wzmianki o blokadzie tamecznego portu. — W *Paryżu* i winnych znakomitych miastach *Francji* zbieraią składki dla nieszczęśliwych włościan, którzy przez burze i gradobicia cały zbiór zboża i owoców utracili. — Na tegoroczney wystawie w *Paryżu* znajdował się Kapelusz mężski zrobiony z papieru, w *Pradze Czeskiej* z szkła, a w *Warszawie* z drzewa.

Gazeta Londyńska *Morning Chronicle* pisze: »Według wszelkiego podobieństwa do prawdy, zajdą w *Europie* ważne wypadki, pierwej nim Parlament się zbierze. Stan Państwa Tureckiego, które szybkim krokiem zbliża się do upadku, poda ważną materją do mowy zagaiaiącej przyszłe obrady Parlamentu; podobnież można powiedzieć o *Irlandji*, lubo w mowie zakończaiącej posiedzenia, ani słowa o niej nie wzmiankowano. W każdym czasie interesa *Irlandji* powinny koniecznie zwrócić uwagę rządu.» — Król *Angielski* niedawno oglądaiąc *Żyrafę* był zagrożony niebezpieczeństwem. Zwierz ten maiąc odjęty powróz, którym dawniej był przywiązany, skoczył z taką siłą ku dachowi swoiej budy, iż głową złamał belkę, która upadła blisko miejsca, gdzie stał Monarcha.—

Myśli— Nie może być sprawiedliwym, kto nie iest ludzkim. — Wesołość iest matką dowcipu. — Sentencje są to dowcipy filozoficzne. —Pokoj czyni ludy szczęśliwszemi, á ludzi słabszemi. — Słabi ludzie chcą niekiedy uchodzić za złych, lecz źli pragną zawsze być uważanemi za dobrych. — Magnaci i pospolstwo maią zupełnie inne cnoty i inne występki. — Widzimy to w sobie czego inni w nas niewidzą, a w drugich widzimy to czego w sobie widzieć się nie staramy. — Mało ten powie rzeczy ważnych i użytecznych, który tylko nadzwyczajne mówić się stara.

S Z A R A D A.

Pierwszych rośliny oczekuią w lecie,
Drugie naczynie. *Wszystko* najmilsze na świecie
(Znaczenie zeszłej Szarady *Atlas.*)

W dniach 24, 25, i 26 Lipca odbywał się popis publiczny Uczniów Szkoły Woiewódzkiej XX. Piiarów w Radomiu; zaszczycili go swoią przytomnością licznie zebrani Obywatele Województwa Sandomierskiego, JW. Prezes Kommissji Woiewódzkiej i wielu znakomitych urzędników. Po skończonym popisie niektórzy z opuszczaiących szkołę Uczniów w głosach Polskim, Łacińskim i Francuzkim, tudzież w Poetycznej mowie narodowej żegnali współ towarzyszów i dziękowali Władzom Rządowym za ich troskliwość o wychowanie publiczne. Po czem JW. Michał Skórkowski Sędzia Pokoiu, delegowany przez Radę Woie: Sandomier: do Komitetu Obywatelskiego maiącego dozor nad publicznem wychowaniem, zabrał głos do uczniów. Nakoniec JW. Prezes Kommissji Woiewódzkiej Henryk Deboli rozdał nagrody szkolne Uczniom celuiącym pilnością i moralnem postępowaniem. Otrzymali ie. Z Klassy I. Aszperger Alexander, Exner Kasper, Kamieniecki Konstanty, Janecki Franciszek, Stokowski Seweryn. Z Klassy II. Michalski Karól, Gosławski Konstanty, Makowiecki Błażej, Głowiński Sylwani. Z Klassy III. Ratajski Achyllas, Jabłonowski Ludwik. Z Klassy IV. Jabłoński Juljusz, Smoliński Leopold. Z Klassy V.

Wroblewski Andrzej, Goliszewski Franciszek, Doufren Jgnacy, Czyszkowski Konstanty, Górnicki Leopold. Z Klassy VI. Wyżkowski Teobald, Boski Marcelli, Faliński Stanisław. (Dokończenie iutro.)

DONIESIENIA.

Jako w Dobrach Szlacheckich Strzelce pod Kutnem, w Obwodzie Gostyńskim, W dztwie Mazowieckiem w Dominjalnych Owczarniach, stoi na sprzedaż prywatną poiedyńczo i cząstkowo za umiarkowane ceny znaczna ilość różnego wieku tryków najlepszego gniazda Saskiego, niniejszym chęć kupna maiących zawiadomia Dominjum Strzelce.—*Stegemann Rządca.*

Dnia 12 na Nowym Świecie zgubiono Puljares safjanowy czerwony stary, zieloną kitajką wykleiany w nim znajdowały się rożne papiery to iest: listy, rachunki, kwity, pęczek z kluczykami. Znalazca niech go odda do Drukarni Kurjera, gzie rubla nagrody dostanie.

Całe pierwsze piętro, całkowicie lub częściami, z Wozowniami i Stajnią od Sgo Michała r. b. iest do naięcia przy ulicy Leszno Nr 701 Lit: C. po dalszą informacją obok tego pod 701 Lit: A. do właściciela domu życzący udać się winien.

Przybył do stolicy Metr Gitary Hiszpańskiej, oraz i Spiewu, z łatwo metodą, życzy dawać Lekcje; mieszka przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 176.

W dniu 14 m. i r. b. o godzinie 9 zrana tu w Warszawie przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nr 461 odbywać się będzie Licytacja prawnie zaiętych effektów iako to: Zegara - graiącego z siedmioma walcami, i werku do Zegara stołowego, a to pod warunkami że przybicie otrzymuiący powinien będzie nieodstępnie zapłacić. —*Karól Folkierski Komor:.*

W dniach 11 lub 12 m. b. skradziony został list zastawny Towarzystwa Kredytowego na złp: 1,000 z Nru od 164,052, do 164,062, przeto uwiadamiam Prześwietną publiczność a szczególniej Bankierów i Kupców aby listów pod tym Nrem nienabywali dotąd, dokąd wywiedziawszy się nie doniosę pod którym Nrem istotnie mi zginął. Kupuiący bowiem sam szkodę przypisze.

W dniu 20 b. m. i r. o godzinie 11tej zrana, w Mieście Sochaczewie na targu publicznym odbywać się będzie Licytacja następnych ruchomości to iest: Paiąki szklanne wielkie, Krzesła adamaskiem pokryte, i podobnych Kanap, Billard, Stoliki rożnej wielkości, Obrazy olejno malowane, Kopersztychy, Stoliki marmurowe; oraz inne meble mahoniowe i sprzęty Gospodarskie a to za gotowe natychmiast płacić się miane pieniądze. —*Erazm Żembrowski Komornik.*

W Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1809 dnia 14 Sierpnia r. b. o godzinie 9 zrana przez publiczną Licytacją ruchomości zaięte, iako to: Stoły, Stoliki, Komoda, Szafy, Obrazy, *Lustra, naczy*nia Kuchenne miedziane, narzędzia Slusarskie i t. p. więcej daiącemu sprzedane zostaną.—

Stanisław Modzelewski Komornik Sądowy.

W Domu narożnym pod Nr 328 w Rynku nowego miasta i ulicy Franciszkańskiej, znaiduią się do wydzierżawienia w każdym czasie 3 Sklepy z 3ma Pokoiami, Piwnicami i Składem na drwa. Bliższa wiadomość na 2giem piętrze.

Kto ma do sprzedania listy zastawne, lub ktoby życzył sobie wziąść 30 kilka tysięcy na pierwszą hipotekę domu, uda się pod Nr 2240. przy ulicy Dzikiej na 2giem piętrze. Zastać można do godziny 9tej zrana codziennie

Osoba stateczna wyższego Rzędu, Płci Żeńskiej która zechce podjąć się zarządu Gospodarstwa domowego na Prowincją w mieyscu przyiemnem za Łowiczem, niech uwiadomi Drukarnią Kurjera.

Podpisani maią zaszczyt donieść Prześw: Publiczności, iż założywszy nowy handel sukna przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 1771 w domu JW. Nakwaskiego i takowy świeżemi Towarami opatrzywszy, po cenie umiarkowanej z zadowolnieniem każdego kupuiącego sprzedawać będą, zapewniaiąc przytem rychłą usługę. — *Daniel Si... et Comp.*

Reient Powiatu Czerskiego. — Z mocy uchwały Rady Familijnej nieletniego Zagórskiego, w Dobrach Błędowie zdziałanego, uwiadamia Prześwietną Publiczność, iż w dniu 26 Sierpnia r. b. o godzinie 10tej zrana, w Wsi Błędowie, w Powiecie Czerskim, sytuowanej, odbywać się będzie publiczna sprzedaż nieruchomości, śmiercią niegdy W. Petronelli z Złotnickich Zagórskiej pozostałych, iako to: Precjoza, Srebro, i Garderoba, niemniej i Mebli, które to effekta więcej daiącemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą. — W Górze dnia 7go Sierpnia 1828 roku. —

Jan Pomian Osromęcki R. P. Czerskiego.

Koczobryk mało używany, za pomierną cenę iest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Mostowej Nr 232 na pierwszem piętrze od tyłu.

Wczoraj wyciągnięte Nra 17. 78. 80. 75. 43.

TEATR. Jutro Opera *Jan z Paryża* i Balet *Arlekin Ogrodnik.*